

#44

Zeszyty Artystyczne

TKANINA ARTYSTYCZNA
Wobec współczesności

TEXTILE ART
In the face of contemporary times



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

2(44)/2023

Marie Pourchot

Magistra antropologii w Montpellier we Francji. Zajmuje się tematyką społecznego i kulturowego funkcjonowania oraz psychosocjologicznych wzorców społeczeństw. Ukończyła kilka kursów z zakresu haftu i stylizacji, a w formie intuicyjnego automatyzmu łączy swoje osiągnięcia w naukach humanistycznych z technikami tekstylnymi, kierując swoją pracę artystyczną w kierunku obszarów zaangażowanych społecznie. Nagrodzona za występ *Kimonosshima* w konkursie „Atoutfil” w 2013 roku. Wyróżniona za pracę *Traver in Fantasmagoria* na 3. Międzynarodowym Biennale Sztuki Tekstyliów w Poznaniu. Jej prace są wystawiane na całym świecie (Łotwa, Ukraina, Polska, Niemcy, Rumunia, Słowacja).



<https://orcid.org/0000-0001-8244-5334>

Na granicy oka

Tkanina towarzyszy ciału przez całe życie, aż do śmierci; jest nośnikiem znaczeń, a każda kultura ma swoje tkaniny, od ubrań po sztandary. Tkanina to pamięć, to historia, to tożsamość, to medium kultury, myślenia i postrzegania świata. Dlatego też, niczym na kartce papieru, sama zapisuję swoje myśli na tkaninach.

Moje życie jako artystki, pracującej szczególnie z tkaninami, głównie z tak zwanym haftem Lunéville, jest walką z procesem. W mojej pracy badam czas i materialność poprzez haft, świeckie medium przypisywane głównie kobietom i często gospodyniom domowym. Każda haftowana praca wymaga wielu godzin pracy, co jest celebracją powolności, a zatem luksusem w dzisiejszych ultraszybkich czasach. Przeciwdziałanie wymogowi szybkości stało się działaniem osobistym i artystycznym. Wychodząc od tej metafory zawodowej walki, stopniowo zaczynam obejmować refleksją powiązane tematy. Moja sztuka staje się wówczas pokojowym działaniem mającym na celu nie tylko wyrażenie moich obaw, ale także podniesienie świadomości społecznej w zakresie poruszanych tematów i wreszcie włączenie tkanin jako medium artystycznego, które może być społeczno-politycznie zaangażowane.

Celem jest również zerwanie z izolacją tej formy sztuki i włączenie tkaniny do nurtu sztuki współczesnej. Zainspirowana problemami napotykanymi na świecie, przywłaszczam sobie obrazy i symbole, aby zarejestrować cierpienia, które są dla mnie wyzwaniem i wydają się na tyle ważne, że nie można się od nich odwracać. Jeśli sztuka może sprawić, że zaczniesz marzyć, może również sprawić, że poczujesz różnorodne emocje i zajmiesz się mrocznymi aspektami ludzkiej kondycji. Proces ten jest formą aktywizmu w społeczeństwie, w którym ciemność jest często odrzucana lub negowana. Stawiam sobie za cel zgłębianie tej ciemności i bawię się ambiwalencją przeciwieństw poprzez nadawanie jej wymiaru szlachetności, który przypomina nam o kruchości życia. Dlatego moje prace obracają się wokół tematów wygnania, wolności, tożsamości, międzykulturowości i inności.

Materializuję te refleksje, tworząc prace, które łączą tkaniny (haft ręczny), grawerowanie i malarstwo. Akt haftowania pozwala mi nie tylko w pełni zaangażować się w mój temat, ale także przywrócić czasowość wygnania, nieobecności, przemieszczenia i długiego procesu synkretyzmu.

Haft Lunéville, igła, rysunek, zwykle lub delikatne tkaniny, tkaniny stare, zadrukowane lub gładkie, grawerowane lub malowane, są oparciem i medium, poprzez które wyrażam siebie.

Początkowo, po studiach etnologicznych, moja praca artystyczna inspirowana była pytaniami o pojęcie tożsamości oraz przepływ ludzi i idei. Temat wygnania przyszedł do mnie spontanicznie, podczas podróży do Maroka, kiedy odkryłam, że dzieci potrafią podpiąć się do osi ciężarówek, aby móc potajemnie przedostać się do Europy. Mój mąż, Marokańczyk, udał się na wygnanie z miłości, mój pochodzący z Alzacji dziadek, uważany podczas II wojny światowej za Niemca, żył na wygnaniu, choć nie został wysiedlony. A co z tymi wszystkimi, którzy cierpią z powodu brutalności rządów, klimatu czy stanu gospodarki...?

Teraz podążam ścieżką imigranta, śledzę ścieżkę wygnania niemi jedwabiu, bawełny, lnu... Wszystko zaczyna się od wewnętrznego wygnania, od uwięzienia samego siebie... Potem przychodzi akt wydostania się z siebie, ze swojego środowiska, swoich archetypów, swojej relacji ze światem i w końcu dołączenia do innego świata. Potajemne wygnanie, zalegalizowane wygnanie, przymusowe wygnanie, wygnanie we własnym domu; wygnanie jest działaniem obejmującym porzucenie rozumu i woli: co zostawiamy za sobą, a co zatrzymujemy?

To właśnie poprzez ciało chcę wyrazić moje refleksje w trzech płaszczyznach.

I. Ciało na wygnaniu, wysiedlenie

Nasze ciała mają do opowiedzenia historie, relacje władzy, walkę o byt, nie przekraczają norm. Mówią o klasach, rasach, konwencjach, prawach, wezwaniach, dominacji i mitach. Ciała komunikują. Przez swoją nieobecność ucieleśniają ludzkie działania i stają się symbolicznym konstruktem, wynikiem społecznego i moralnego urabiania. Ciała, ich ubiór i alegorie, które przedstawiam, są haftowane. Wyrażają się w wielu formach w kakofonii świata. Reprezentują geograficzną różnorodność cielesnych scenariuszy wokół wygnania i synkretyzmu. Celem haftowanych sylwetek i odbitek graficznych jest ujawnienie niewidzialności ciała, jego miejsca w przestrzeni społecznej, poprzez odcisk, cień, ślad, ulotne i upiorne przejście, jak i pamięć. Poprzez swoją nieobecność ucieleśniają ludzkie działania i stają się symbolicznym konstruktem. Opowiadam historię tych widm wertrykalności, łączących dwa światy na krawędzi widzialności, skonfrontowanych z namacalnością granic.

II. Motyw ciała „mieszkającego”, poprzez zamieszkiwanie miejsca, ale także poprzez ubranie, pierwotny dom

Dom jest zatem czymś więcej niż materialnym schronieniem; jest sposobem, w jaki grupa myśli o sobie i dopasowuje się do przestrzeni. Dom kryształizuje wspomnienia, indywidualną historię, jest schronieniem, punktem orientacyjnym, odniesieniem. Życie nabiera wymiaru egzystencjalnego, a ci, którzy nie mają domu, wydają się niemal nie istnieć.

Dom jest obrazem wszechświata każdego człowieka, odzwierciedla normy i scenariusze właściwe każdej kulturze oraz rozmieszczenie jednostek i działań w każdej przestrzeni domu. Wyodrębnia również naszą wyobraźnię, nasze fantazje, nasze życzenia... Ubranie jest postrzegane jako środowisko życia. Owinięte wokół ciała ubranie i dom są reprezentacjami tożsamości, relacji jednostki ze światem, ale także punktem wyjścia i miejscem docelowym. Życie i ubieranie się nabierają wymiaru egzystencjalnego, a ci, którzy nie mają domu ani ubrania, wydają się niemal nie istnieć, ponieważ, jak w filozofii Heideggera, żyć to być obecnym dla świata i innych, zaś wygnanie i wysiedlenie stają się stopniowo nieobecnością i wymazywaniem.

III. Obraz ludzkiego ciała poprzez antropomorfizm czy chimeryczne przeszczepy ciała

Jest to przepisywanie siebie, inności, indywidualizacji, percepcji i interakcji ciała komunikującego się w przestrzeni społecznej. Ponadto, poprzez kreolizację, postacie te reprezentują spotkanie kultur.

Transponuję te refleksje, badając i inwentaryzując motywy o zróżnicowanym pochodzeniu, które oderwane od pierwotnego kontekstu zostaną następnie zainscenizowane w celu odzwierciedlenia mieszanki tożsamości kulturowej. Tkanina w jej tradycyjnym lub współczesnym aspekcie, z motywami lub bez nich, jest wektorem tożsamości, używanym jako wsparcie z dodatkowymi tożsamościami, z artystycznym podejściem pozwalającym mi zmaterializować wymianę między jednostkami.

Len, kawałki tkanin kimonowych z okresu międzywojennego, bawełna, jedwab, tkaniny z innej przeszłości, obiekty z recyklingu, stare perły, stare nici, ale także materiały syntetyczne – moim celem jest opowiedzenie o własnym postrzeganiu ciała społecznego, tego, które spotykam, tego, które mnie porusza, i tego, które wydaje mi się istotne i odpowiednie. •

Abstrakt

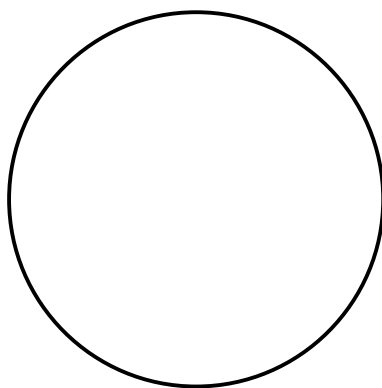
To zaczyna się od wewnętrznego wygnania, tego rodzaju samo uwięzienia... Następnie człowiek przekracza siebie, sięga poza swój dom, poza swój archetyp, poza swoje połączenie z światem i ostatecznie dołącza do innego świata. Wygnanie może być nielegalne lub zalegalizowane, wygnanie może być przymusowe. Jednak dom także może być wygnaniem. Bowiem, wygnanie to zarówno rezygnacja, jak i pragnienia i pytania: co zostanie? Co należy zachować? Marie Pourchot wyraża swoje poglądy poprzez prace z ciałem. Ręcznie haftując, przedstawia ciała, zewnętrzne formy, alegorie (widmowe formy, schronienia i istnienia, mityczne hybrydy, ale sięga po auto cytowanie). Poglądy są przez nią wyrażane w wieloobrazowy sposób, w kakofonii świata. Przedstawiają geograficzną różnorodność scenariuszy cielesnych dotyczących wygnania i synkretyzmu. Jej celem jest zarówno ukazanie niewidzialności ciała i jego pozycji w społeczeństwie – poprzez odcisk cienia, znaku, ulotnego, duchowego przejścia, czy pamięci. Ciała, będąc nieobecnymi, odgrywają historię ludzkich działań i stają się strukturą symboliczną. Pourchot opowiada historię duchowych postaci w ramach podróży wertykalnych, łączników między dwoma światami, odbywających się na granicy oka, stojących wobec materialności granic. Jej twórczość, mająca na celu pokój, wyraża obawy, prezentując je odbiorcy poprzez techniki związane z tkaniną artystyczną. Bowiem tkanina może przekazywać zaangażowanie społeczno-polityczne jako środek artystyczny. Dlatego artystka nadaje materialną formę swoim myślom poprzez prace łączące tkaniny, ręczny haft, odbijanie i malowanie. Jej praktyka ręcznego haftowania pozwala zarówno w pełni zaangażować się w swoje zagadnienie, jak i przedstawiać wygnanie, nieobecność, przenoszenie czy długotrwały proces synkretyzmu. Ale może także przedstawiać, poprzez swoją technikę, kruchość nawet najgłębszego pragnienia.

Słowa kluczowe:

uchodźstwo, synkretyzm kulturowy, międzykulturowość, różnorodność, pierwotne mieszkanie, ciało

Bibliografia

1. Wei Wei, AI. *1000 Years of Joys and Sorrows*. Paris: Buchet Chastel, 2022.
2. Becker, Annette. *The unshowable. Wars and Extreme Violence in Art and Literature*. Creaphiseditions, Auvergne-Rhone-Alpes, 2021.
3. Bonicco-Donato, Céline. *Heidegger and the question of inhabiting it. A philosophy of architecture*. Marseille: Editions Parenthèses, 2019.
4. Foucher, Michel. *The return of borders*. Paris: CNRS Editions, 2016.
5. Géré, Vanina. *Bad Feelings: The Art of Kara Walker*. Dijon: Les presses du réel, 2019.
6. Gros, Frédéric. *Why the war?* Paris: Albin Michel, 2022.
7. Rivesaltes camp memorial, *Josep Bartoli, the colors of exile*. Paris: Tohu Bohu Editions, 2021.
8. Wenden C, Wihtol de. *Figure on the other. Perception of the migrant in France 1870–2022*. Paris: CNRS Editions, 2022.





Zeszyty Artystyczne

#44 / 2023 / rok XXXII

Rada programowa „Zeszytów Artystycznych”

Izabella Gustowska
Marek Krajewski
Mária Orišková
Jörg Scheller
Miško Šuvaković

Redaktorka prowadząca Magdalena Kleszyńska

Redaktorka naczelna Justyna Ryczek

Zastępczyni redaktorki naczelnej Ewa Wójtowicz

Redaktorka tematyczna Izabela Kowalczyk

Sekretarzynie redakcji Magdalena Kleszyńska

Redaktor graficzny Bartosz Mamak

Korekta Joanna Fifielska, Filologos

Tłumaczenia

Marcin Turski
Józef Jaskulski

Korekta anglojęzyczna Michael Timberlake

Kontakt

zeszyty.artystyczne@uap.edu.pl

ISSN 1232-6682

© Copyright by Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu 2023

Wersją pierwotną czasopisma
jest wersja drukowana.

Wydawca

Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa
Aleje Marcinkowskiego 29
60-967 Poznań 9

tel. +48 61 855 25 21
e-mail: office@uap.edu.pl
www.uap.edu.pl

Druk

MJP Drukarnia Poterscy Sp. j.
ul. Romana Maya 30
61-371 Poznań

MEiN

UAP | POZNAŃ



WYDZIAŁ EDUKACJI
ARTYSTYCZNEJ I KURATORSTWA

Stworzenie anglojęzycznej wersji publikacji –
płatne ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki
na podstawie umowy nr RCN/SP/0363/2021/1
stanowiących pomoc przyznaną w ramach programu
„Rozwój czasopism naukowych”.

nakład 100 egz.

ISSN 1232-6682

